



rozwaga i

Solidarność

N- 28

STOCZNIA GDAŃSKA

SIERPIEŃ 1984

Pozdrawiamy serdecznie w czwartą rocznicę Sierpnia 80 wszystkich, którzy w tamte sierpniowe dni walczyli z nadszłą i determinacją o ideały "Solidarności" i nie zaprzestali walki do dziś. Szczególnie gorąco pozdrawiamy i witamy na wolności tych, którzy za swoją nieugiętą postawą zapłacili więzieniem, a teraz są znów z nami, wyrażając nadzieję, że niedługo doczekamy czasów, gdy w Polsce nie będzie ani jednego więźnia politycznego. Tego oraz pełnego zwycięstwa ducha Sierpnia 80 życzymy wszystkim czytelnikom i sympatykom. / red. /  
W sprawie wolności

Jest sierpień 1984 roku. W Polsce nadal obowiązuje niewolnicze prawo, mnożą się łapanek i najścia, trwa kryzys gospodarczy. Obchodzimy czwartą rocznicę wydarzeń, których niezłomne nadzieje łączyć zawsze będziemy z niedotrzymaniem przez władze Porozumień Spółecznych i ze zdelegalizowaniem Należ "Solidarność". Nie oddajemy tym wszystkim, którzy gdziekolwiek w imię wolności i sprawiedliwości społecznej, cierpieli, przelewali krew i oddali życie. Dziś także w swoim, oraz tych poległych imieniu głosimy, że:

- wolność i niepodległość to niezbywalne i najwyższe racje bytu narodowego, wartości, których każdy naród ma prawo i obowiązek bronić za wszelką cenę,
- ci, którzy wartości godzą, kupczą nimi bądź ograniczają, uznawani są za winnych zbrodni stanu oraz napiętnowani mianem zdrajców lub zaborców.
- tym duchu przymierzamy, że podstawowych wartości narodu polskiego będziemy strzec i nie zabraknie nam pałki, aby o nie walczyć.

Przebieg wydarzeń w Polsce od 13 grudnia 1981 roku nie pozostawia złudzeń, że możliwość naprawienia rządów i polepszenia bytu została nam zabrana razem z wolnością. To jest tego sprawcą i dokąd on zmierza? Oficjalna odpowiedź zdaje się konieczna dla ustalenia celu i reguł dalszego postępowania. Zakładając, że:

1. Bezpośrednia sprawa kryzysu gospodarczego w Polsce, a także zamachu na wolność i demokratyczne swobody obywateli polskich jest władza PRL.
2. Przez władzę PRL należy rozumieć zarówno system zarządzania państwem, jak i ludzi pełniących w nim funkcje kierownicze, obsadzone z nominacji według tzw. komendatury.
3. Władza PRL nie jest przedstawicielem narodu polskiego i nie reprezentuje jego interesów - została nam narzucona siłą w 1945 roku przez Związek Radz.
4. Władza PRL jest przedstawicielem totalitarnego systemu politycznego z ośrodkiem dyspozycji w Moskwie - podlega ścisłemu nadzorowi wszystkich poczynań.
5. Obóz Polski, jej zasoby, gospodarka i obywatele, wszystko to jest wykorzystywane według wzorów kolonialnych na zasadzie służebności, a przede wszystkim:

- w okresie pokoju jako kraj raubunkowej eksploatacji na rzecz systemu oraz ludzi, którzy ten system obsługują,
- w okresie wojennej wojny jako arena działań wojennych z wykorzystaniem broni konwencjonalnej i rakiet bliskiego zasięgu.

Przyjmując ochrystosowanie tych stwierdzeń, trzeba uznać, że walka o sprawiedliwość społeczną w tym systemie jest obława i tylko przy zastosowaniu odpowiednio silnych środków nacisku, tj. poparcia szerokiego mas społecznego i opinii światowej oraz przy eksploatowaniu systemu kierowania walką. Szukanie ugod na zasadzie dobrej woli władz, byłoby szukaniem suchego młosa w wodzie.



## Polski Sierpień

Sierpień jest w najnowszej historii narodu polskiego miesiącem totalitarnych zarwów. Tak było w roku 1920, kiedy młode państwo polskie odparło najazd wojsk sowieckich, tak było w roku 1944, gdy kłyską zakończyła się walka i tragiczne powstanie warszawskie, tak było w roku 1980, kiedy nasz protest przeciw totalitarnej władzy zakończył się bezprzekładnym w historii komunistycznego systemu zwycięstwem i powstaniem NSZZ "Solidarność". Wszędzie trzy wymienione daty mają jedną wspólną cechę: naród polski stawał do walki z przeciwnikiem silniejszym, lepiej uzbrojonym i bardziej bezwzględnym, jednak dzięki swemu totaliterstwu i przekonaniu o słuszności celów, które walczył, odnosił znaczące sukcesy. Sierpień 1980 roku mamy jeszcze świeżo w pamięci. Pamiętamy nasze 21 postulatów, entuzjazm ale i obawy związane z przebiegiem wydarzeń, radość zwycięstwa i optymistyczne spojrzenie w przyszłość. Tymczasem cyniczny przeciwnik ani myślał dotrzymać podpisanych porozumień, uważając je za manewr taktyczny, potrzebny do lepszego przygotowania się do totalnej rozprawy, ze społeczeństwem. Nie po raz pierwszy naród został bezczelnie oszukany przez narzuconą mu siłą władzę, która śmiała się nazywać ludową. W jednym tylko właścicielu PRL się zawiedli: liczyli na całkowite spacyfikowanie i zastraszenie ludzi, na to, że zniewolone społeczeństwo szybko zapomni o swoich ideałach i oklaskiwad będzie swoich panów, bezkarnie dewastujących kraj i apocynających go w odchłani nędzy i beznadziejności. Nie udało się. Pamiętamy, że wtedy walczyliśmy o wolność i sprawiedliwą Polskę, bez więziń politycznych i wszechwładzą partijną - ubec- kiej mafii. Pamiętamy, że pierwszy i najważniejszy z 21 postulatów brzmiał: "Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych, wynikająca z ratyfikowanej przez PRL konwencji nr. 87 Międzynarodowej Organizacji Pracy, dotyczącej wolności związkowej". Pamiętamy, że oszałamienie miesi- cy legalnego działania "Solidarności", okres względnej wolności we własnym kraju, doświadczenie, którego nie miało społeczeństwo żadnego innego państwa, rządzonego od czterdziestu lub więcej lat przez totalitarny dyktator- at. Jeżeli ktoś myśli, że o tym wszystkim zapomni i zaprzestaniemy walki o na- sze sierpniowe ideały, o polską naszą marzę, ten nie ma za groźną roszadkę i wyobraźni. Długa to może być batalia i ciężka ale na pewno wygrana przędzie, choć niekoniecznie w jakimś sierpniu. Każdy rok ma jeszcze jedno nacięcie innych miesięcy.

K.R.G.

## o działalności pseudozwiązku.

Działając, dzięki dobroci władzy wstąpił nowy związek zawodowy, Stowarzyszenie Oda- dników, powinien przjąć nazwę "Związek Zawodowy Odadników, Stodziel i Obiboków", w skrócie ZOOSIO. Poważecznie stosuje się wertowanie na jego członków ludzi, którzy zostali złapani w pracy na picie alkoholu, kradzieży i innych przestę- pstwach. Pracowników tym proponuje się podpisanie deklaracji o wstąpieniu do "wronich" związków. Jeśli delikwent podpisze - wraca do sankcji państwa i pracodawcy. "Moralność socjalistyczna" ma to do siebie, że jeśli wstąpił do kasty czerw- onych, znów zostają z ciebie kary. Ludzie, którym sunienie nie pozwala jednak tego uczynić - w takich przypadkach lądują na druku. Niedawno na wydziale 3 5 eskowano do natychmiastowego zwolnienia za picie alkoholu w pracy ludzi i są to: M. Sierzejewski, A. Brzeski, J. Grzebiński, J. Zielenicki, i ob. Kukawka. Jednak p.o. kierownika inż. T. Ka obronił ich, gdy podpisali deklarację członkowską "związku zawodowego pracodawcy". Ciekawe o czym razą tacy "związkowcy" na swoich zebrani- ach. Pewnie nad tym co ugrać i ile wypić. I czyżby dalszej odcenaj dzie- ni.

d.4.8.

Dziękujemy: Gerard - matryce, AF - Oliwa - papier, Kolnik - 1.0, Xietek T. - 0.5, M.M. - papier

## Prokuratura działa.

Ostatnie dni przed amnestią prokuratura w/worz stała się, innymi na wzmożo- ną działalność przeciw kłędzu Janowskiemu, którego wywala w dniach 12, 14 i 16 lipca w celu zapoznania z oskarżeniem o działalność na szkodę PRL. Przedsta- wiono dokument, zawierający sformułowania i tendencjonalną interpretację fak- tów. Kłędzu towarzyszyły setki mieszkańców miasta i wsiach "stróżów porządku publicznego", usiłujących w charakterystyczny dla siebie sposób obrzydzić ludziom życie.

J.K.P.



## Wojskowy strajk.

W naszej stocznicy pracuje około 150 żołnierzy z jednostki OTK, którzy mają skróconą służbę wojskową do 20 miesięcy. Tych młodych ludzi przeznaczają się do bardzo trudnych prac: szlifowanie, młotkowanie, polerowanie. Są zakwaterowani w budynkach ONP przy Żyłowej Drodze i dowożeni do pracy przez stocznice. Żołnierze ci otrzymywali nędzne wyżywienie i nie mieli sił, wyrabiając tylko 30m normy. W pobliżu miejsca ich zakwaterowania znajdował się obóz młodzieży niezdolnej, otrzymującej doskonałe wyżywienie. W końcu żołnierze zbuntowali się i 25 lipca po przybyciu na statek poukładali się na deskach i ogłosili strajk. Następnego dnia oficerowie wydali rozkaz pracy, którą żołnierze podjęli, wykonując ją w sposób nies efektywny, pozorowany. Trzeciego dnia strajkujących nie przywieziono na statek, przysłał tylko komisja, która zbadała, w jak ciężkich warunkach musieli oni pracować. W miejscu zakwaterowania urządzono za to żołnierzom ideologiczne pranie mózgu. Od 1 sierpnia żołnierze pracują ponownie, otrzymując jednak dużo lepsze wyżywienie. S.M.W.

## Jeszcze o "związkach zawodowych".

Ponieważ wzrasta nacisk na pracowników, aby wstępowali w szeregi pseudo-związków, cytuję dwa fragmenty z obecnie obowiązującej ustawy o związkach zawodowych - rozdział 1, art. 4.1: "Przynależność do związku zawodowego jest dobrowolna. Nikt nie może ponosić ujemnych następstw z powodu przynależności do związku lub pozostawania poza związkiem w szczególności nie może to być warunkiem zawarcia umowy o pracę albo pozostawania w zatrudnieniu lub awansowania pracownika, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią o zakazie przynależności do związku pracowników zatrudnionych w danym zakładzie lub na danym stanowisku." - rozdział 6, art. 46: "Kto w związku z zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją nie dopełnia obowiązku lub w inny sposób narusza przepisy ustawy, podlega karze grzywny do 50.000 złotych".

## Stare ale aktualne.

Podstawowym elementem siły w ZSRR nie jest ani żaden z najważniejszych nawet rejonów gospodarczych, ani przestrzeń, ani też szczególnie ważna dla związku Szwajcarskiego ropa, ani nawet armia, lecz system ustrojowy, ta dyktatorsko-policyjna piramida, która sprawia, że każdy obywatel sowiecki jest nie tylko przedmiotem ucisku i wyzysku, lecz również sam uciska i wyzyskuje. W tym miejscu nauczono mnie, by pamiętać o trzech rzeczach: po pierwsze, nie bój się, gdy wydzia śledczy będzie mówił, że wasz strzo wie i że ni wasz strzo ma dowód, bo ich najciężiej nie są: po drugie, niczemu nie wierzyć, ponieważ w krajach sowieckich nikt nigdy nie mówi prawdę; po trzecie, że nie nie liczyć, gdyż nieznane są wypadki, by kogoś sprawiedliwie potraktowano i zwolniono z więzi ni.

/ generał Stanisław Anders /

## "Kto przeciw Jajteli".

Art. kul pod takim tytułem opublikował niejaki Andrzej Bujnicki, ciemna gwiazda dziennikarstwa PRL, znany z licznymi paszkwilami antysolidarnościowych i niewybrednych ataków na księża Jankowskiego. Autor we właściwy sobie sposób atakuje tych, którzy odważyli się podnieść głos w sprawie rewizji układów jankowskich. Panie Bujnicki, wszysko co pan napisze, jest taką samą prawdą jak ta, że inicjatorami "Karty 64" są chorodki dywersyjne na ścieżkach życia. Jeszcze w Polsce ludzie, którzy pamiętają, jak NKWD i UB mordował i prześladował setki tysięcy uczciwych Polaków, pamiętając o tym, czują potrzebę upamiętnienia się w naszą autentyczną suwerenność i Tę Stocznice Jankowskiej posła za głosem oskarżców "Solidarności", domagających się rewizji tego haniebnego układu, w którym Rosja oszukała państwa zachodnie, a myśmy z nimi Polakami. Rosjanie nie spakują postawione. Zawarty w układach jankowskich, a samymi oskarżcami. Wszyscy uczciwi Polacy powinni przypomnieć całemu światu, że doprowadzone o nas bez nas. Niech pan jeszcze raz uważnie przeczyta "Kartę 64", w której wyraźnie napisano do Rosjan, jak z nami postępowali w minionym 40-leciu, jak systematycznie rąkali Polskę w rękach niewoli. Jak pan może mówić o solidarności naszej ojczyzny, kiedy codziennie naszymi mieszkańcami są setki tysięcy Polaków, którzy nie widzieli, a może nie widzieli nigdy, jak sprzątał się pan bez reszty Sowietami. Proszę pana, jakie artykuły są znane społeczeństwu o brzoście i liczy, chęci bezsensownych kłamstw. Prezent pan w końcu Bujnicki, panie Bujnicki!

F.S.W.

## Wizyta w Warszawie i w Łodzi.

Wizyta w Warszawie i w Łodzi. W Łodzi i w całym kraju tylko tacy nie



mają kłopotów. Do władz miejskich wpł/wają zapotrzebowania od dojeżdżących Urzę-  
dów Spraw Wewnętrznych, opatrzone adnotacją: "do natychmiastowej realizacji".  
Buduje się również szybko i dobrze dla prominentów. 4 Milanowie pod Warszawą  
tajni; inwestor/III Zarząd Inwestycji Wydziałowych/ wznosi osiedle z 14 budy-  
nków-146 mieszkań po około 105m<sup>2</sup> i dwóch segmentów jednorodzinnych. Mieszkania  
te są luksusowo wykonane i wyposażone, m.in. w pralki automatyczne, za to ma-  
ją w nich obowiązować bardzo słoneczne, bowiem figurują jako "mieszkania  
dla rodzin o niskich dochodach". Przeznaczone są dla ministra Ciocha, generała  
Dąbickiego i innych podobnych "biedaków".

• Skup mięsa spada, zwiększa się tylko ilość koni oddawanych na rzeź, natomiast  
eksport żywności wzrasta. W roku 1983 wzrósł w porównaniu do 1982 o 50 %.

• Dział "Klawisz" odgrywa się niezadowolone spowodowane zbyt małymi zarob-  
kami/20 do 32 tysięcy nie licząc ekwiwalentu i dodatków/, w stosunku do zono-  
mów/20-50 tysięcy nie licząc dodatków/. Przyczyną niezadowolonych uzasadniają,  
że nie te same te samej nieprawidłowości, bo klawisz może dorobić na bandzie z  
wielkimi i skromnymi ich z przerwami.

• Udał się w kosztach produkcji wynosił w Polsce do niedawna od 5 do 15%,  
obecnie at jeszcze niższy, wzrósł bowiem udział podatków, koszty surowców i  
energii. W tej sytuacji twierdzenie, że jedynym powodem inflacji jest nadmier-  
ny wzrost płac, to bezcelne śledztwo, najgorzej nieprawidłowości ciągłe podwyżki  
cen. Na rok 1984 zapowiadano wzrost płac minimalnych o 17%, a kosztów utrzy-  
mania o 15%. Dla porównania na rok 1983 przewidziano wzrost kosztów utrzymania  
o 12% a oficjalne źródła p./wynika, że w rzeczywistości koszty utrzymania wro-  
sły o 23%.

• Z budżetu państwa na rok 1984 wynika, że wpływy z tytułu ubezpieczeń społecz-  
nych osiągnęły prawie 300mln zł, przewyższając wydatki o ok. 10mln zł. Znacząco to  
do państwa zarabia na ubezpieczeniach, czyli m.in. na rentach i emeryturach.

• Strany wybuch w Szwajcarii, gdzie radzieckiej marynarce wojennej w po-  
bliżu Murawjowa, polegając na sobie śmierć przynajmniej 200 ludzi, a tyle rann-  
ych zostało rannych. Z powietrza wystrzeliły ogromne magazyny, w których przechowywa-  
no pociski atomowe-powietrze i ziemia-ziemia Floty Północnej ZSRR. Była to  
złota odnotowana od grudnia ub.rroku eksplozja, a widząc jedną z nich mijając  
w basie radzieckiej w Schwerinie w NRD.

• Ponad stu żołnierzy z garnizonów: szczecińskiego, toruńskiego i śląskiego  
ukradli w wojsku karay przygotowujące do zawodu mordercy. Przewidziano  
przeniesienie do Katarzy, od 1 września podjęć pracę w szkołach. Wnie będą  
uczyć dzieci mordercy i dewiantów ogólnowojakowych.

• Nowy kodeks karay Równoległej Federacyjnej Republiki Radzieckiej, zabrania  
udzielania pomocy cudzoziemcom lub wypożyczania im samochodów bez zgody władz,  
natomiast w Rumunii obywateli jest zobowiązany zwracać o swoje kontakty z  
cudzoziemcami w ciągu 24 godzin.

• Tylko 10% mieszkańców NRD słucha własnych programów radiowych i ogląda sta-  
ną telewizję. Reszta korzysta z programów RPN. Nie mają takiej możliwości miesz-  
kańcy Północnej Korei, gdzie będąc w uścieniu radiodzienniki mogą odbierać  
tylko dwie stacje radiowe.

• Zachodnich granic imperium radzieckiego strażą 565 tysięcy żołnierzy, sta-  
cjonowanych poza granicami ZSRR, z tego 380 tys. w NRD, 80 tys. w Czechosłow-  
cji, 45 tys. na Węgrzech i 40 tys. w FRG.

P.A.J.